

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 2go Kwietnia 1867 r. | **N^o 26.** | Lat **46.** | $\frac{21\text{-go Marca}}{2\text{-go Kwietnia}}$ 1867 roku.

Wtorek.

Rano ciepła at 0, w połud. c. st. 5. | Wschód Słońca g. 5 m. 35
Wys: wody st: 8 c. — (Przybywa.) | Zachód „ „ 6 „ 33

Jutro, ŚŚ. Ryszarda i Pankracjusza.

OD REDAKCJI

KURJERA WARSZAWSKIEGO.

Dla dogodności Czytelników pisma naszego donosimy, iż z dniem 1szym Kwietnia r. b., w handlu win P. *Wisnowskiego*, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej, otworzonym został kantor *Kurjera Warszawskiego*.

— *Nabożeństwo Passyjne* w Kościele Śgo FRANCISZKA, przy ulicy Zakroczymskiej, odprawiać się będzie w dniu dzisiejszym. — Jutro także Nabożeństwo odbędzie się w Kościele Śgo JÓZEFA Oblubieńca, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

— *Bank Polski.* — Na mocy Najwyższego Ukazu, z dnia 21 Stycznia (2 Lutego) i 3 (15) Września 1841 roku, wypuszczone były w obieg Bilety Banku Polskiego trzy-rublowe białe, a w dalszem rozwinięciu tegoż z upoważnienia Rady Administracyjnej z dnia 30 Kwietnia (12 Maja) 1846 r. Nr 2,987, także Bilety różową siatką pokryte. Powołując się zatem na ogłoszenia swe, pierwsze z dnia 17 Lutego (1 Marca) 1850 roku, zawiadamiające o wypuszczeniu w obieg nowych Biletów Banku trzy-rublowych, perłowego koloru, w miejsce dwóch pierwszych wydanych, i drugie z dnia 2 (14) Kwietnia 1851 r., ostrzegające, iż Bilety Banku trzy-rublowe z lat: 1841—1846, tak białe, jako też takie siatką różową pokryte, dawnego rysunku, przyjmowane będą do wymiany tylko w Kassie Banku, aż do ostatecznego terminu prekluzyjnego, który później ogłoszonym zostanie, podaje do publicznej wiadomości, iż na zasadzie Najwyższej decyzji, objawionej przez wypis z protokołu posiedzenia Rady Administracyjnej, z dnia 31 Stycznia (12 Lutego) r. b. Nr 1,095. 1) Termin ostateczny do przyjmowania w Kassie Banku Polskiego Biletów trzy-rublowych, powyżej wzmiankowanych dawniej formy, w r. 1841 w obieg wypuszczonych, na dzień 1 (13) Lipca r. b. oznaczony został. 2) Iż wymiana ich skuteczną będzie codziennie w godzinach zwyczajnych, wyjąwszy dni Niedzielných i Świątecznych. 3) Że po upływie tego terminu, Bilety o jakich mowa, za niemające żadnej wartości uważane będą. (Dz: War:).

— *Komora Alexandrowo* niniejszem ogłasza, iż w dniu 27 Marca (8 Kwietnia) r. b., sprzedawane będą w Komorze tutejszej przez publiczną licytację towary skonfiskowane, oszacowane razem na rs. 1,500, a mianowicie: wyroby jedwabne, wełniane, bawełniane, płótno lniane i inne różne drobne towary. Wyż wspomniane przedmioty będą sprzedawane małemi partjami; sprzedaż odbywać się będzie każdodziennie od godziny 10ej do 12ej i od 3ej do 6tej po południu, aż do zupełnej wyprzedaży. (D. W.)

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Majorowie: *Kochanow*, z Petrokowa; *Sumarocki* i *Rejntal*, z Nowogeorgiewska; — wyjechali: Jenerał-Lejtnant *Semka*, do Płocka; Kamerjunker Dworu J. C. M. Hrabia von der *Osten-Saken*, do Petersburga.

— Jutro, jako w pierwszą rocznicę skonu ś. p. *Walentego Zaborowskiego*, Sędziego Pokoju Okręgu Gościńskiego, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo, w Kościele Śgo JÓZEFA OBLUBIENCA, na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie 11tej rano, na które pozostała Wdowa i Dzieci zapraszają. (4,261.)

— W dniu onegdajszym, o godzinie 10tej wieczorem, po długiej i ciężkiej słabości, zakończyła życie Joanna z Stampów *Ulrich*, w wieku lat 28. Wyprowadzenie zwłok, nastąpi w dniu jutrzejszym, o godzinie 2giej po południu, z mieszkania w domu przy ulicy Miodowej Nro 490/91, na cmentarz Ewangelicko-Augsburgski, na które pozostały Mąż, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. (4,263.)

— Exportacja zwłok ś. p. *Józefy* z *Rembiewskich*, 1go ślubu *Pruszyńskiej*, 2go *Seternik*, odbędzie się w dniu jutrzejszym, o godzinie 4tej po południu, z Kościoła parafjalnego Śgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski, na którą pozostała Córka i Wnuki, zapraszają Krewnych i Przyjaciół. (4,182.)

— Donoszą nam z Kalisza o zgonie ś. p. *Adama Bem*, Assessora Sądu Poprawczego Kaliskiego w 43m roku życia.

— *Franciszek Dobrzyński*, Właściciel dóbr *Zyśów*, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Konstantynowskim, w wieku lat 88, w dniu 30-tym Marca r. b., po długiej i ciężkiej chorobie, doczesne swe życie zakończył.

— W dniu 26-tym Marca r. b., w mieście Gubernjalnem Płocku, po ciężkiej chorobie, zesza z tego świata w 66-tym roku życia, ś. p. *Marja* z *Jabłońskich Bar*, wdowa po ś. p. *Bogumile Bar*, niegdyś Obywatelu Ziemskim, b. Gubernji Augustowskiej. Pozostałe Dzieci i Wnuki, tę smutną wiadomość, za pośrednictwem niniejszego pisma, dalszej familji komunikują.

— Balsamowanie ciał dostojnych i bogatych, zmarłych, zaczyna się u nas coraz bardziej upowszechniać; dokonywa tego powszechnie Prof: *Anatomji* w tutejszej Szkole Głównej Doktor *Hirschfeld*; przed kilku dniami balsamował on ś. p. *Xięcia Bebutowa*, a już poprzednio Arcy-Biskupa *Fijałkowskiego*, Hr: *Tomasza* i Hr: *Augusta Potockich* i wiele innych osób.

— *Xięgarnia Heleny Nowoleckiej* i Spółki, *Krak-Przedmieście*, wprost kolumny *Zygmunta*, otrzymała w komis „Banki zaliczkowe dla rzemieślników“, przez *Alexandra Makowieckiego*, cena kop: 15.

— *Lipska* ilustrowana *Gazeta* w ostatnim numerze pomieściła wizerunki *Corneliusa*, niedawno

zmarłego słynnego Niemieckiego malarza, oraz Boccha, znakomitego Filologa i Profesora Uniwersytetu Berlińskiego, który parę tygodni temu obchodził 60-letni jubileusz Doktoratu!

— W zakładzie fotograficznym P. Mieczkowskiego, zdjęty został portret, goszczącego w tym czasie w Warszawie artysty-skrzyпка Pana Gustawa Frie-
mana.

— Wkrótce, jak nam donoszą, w Krakowie grana być ma nowa komedja, oryginalna, ze śpiewkami, przez P. A. P. z Warszawy, napisana, pod tytułem: „Nazajutrz po balu“. Rolę główną przedstawić ma Pani Modrzejewska.

— Dwie najznakomitsze Petersburgskie tancerki opuściły tameczną scenę; jedna Panna Grantzow, czasowo tylko udając się do krewnych, do Hannoveru, skąd następnie pojedzie do Paryża i dopiero w jesieni powróci do Petersburga, gdzie już zamówioną została na sezon za 10,000 rs.; druga zaś Panna Lebedew, porzuca zupełnie zawód artystyczny. Przyjaciele jej, chcąc uczcić nie tylko utalentowaną artystkę, ale nieposzlakowanej skromności dziewczę, uczcili ją wytwornym obiadem, którego nawet menu przypominał balety, w jakich Panna Lebedew występowała; orkiestra bowiem podczas obiadu grała tylko muzykę pas, wykonywanych przez tę artystkę.

— Do Lublina zjechało muzyczne towarzystwo z Turynu, składające się z Pana Jakóba Rogogno i trzech jego córek, i zamierza dawać tamże przedstawienia wokalne i muzyczne, w języku Włoskim, Francuzkim i Niemieckim, w jednym z zakładów gastronomicznych.

— „Kurjer Lubelski“ donosząc, że przed kilku dniami tamże z kamienicy, naprzeciw targu, przed otwarty lufcik, wyleciały trzy młode kanarki i siadły na ziemi, a przechodzący furman, spostrzegłszy je, uderzył batem, i od razu życia pozbawił, wynurzał, że nie istnieje towarzystwo opieki nad zwierzętami, któreby było w prawie winnego pociągnąć do odpowiedzialności, i jak na to zasłużył ukarać. Podzielamy ten żal i godzimy się, że towarzystwo takie mogłoby i u nas być zbawiennem, ale nie godzimy się na to, aby takiemu towarzystwu miało służyć prawo karcenia złego obchodzenia się ze zwierzętami. Podobne prawo nigdzie towarzystwom takim nie jest przyznane, a służy im tylko możność zaskarżenia czynów nieludzkiego postępowania ze zwierzętami. Obowiązujące u nas przepisy, jakkolwiek mogłyby być uzupełnione pod tym względem, zawsze jednak za uszkodzenie cudzej własności, za zabicie cudzego zwierzęcia stanowią kary. Obecni przeto temu wypadkowi, zamiast oburzać się na niegodziwość furmana, co tak złośliwie biednych kanarków życia pozbawił, powinni go byli zaskarżyć do sądu, który pewno byłby nań zasłużoną karę wymierzył.

— Mieszkańcom miasta Przasnysza i jego okolic donosimy, że wkrótce, bo od Wielkiej-Nocy, przenosi się do nich na stałe mieszkanie, jeden z Lekarzy Warszawskich.

— Według spostrzeżeń pewnego doświadczonego gospodarza, czosnek jest bardzo dobrą prezeratywą w zarazie bydła. Kilka listków utłuczonych z cząstką

chleba, jabłka i t. p., zadane na czczo, strzegą od zatkania. Sześć jałówek, którym to zadawano, pozostały zdrowe, gdy przeciwnie wszystkie dojne krowy, którym tego nie dawano, z obawy, aby mleko odoru czosnku nie nabrało, padły na zarazę.

— „Szkaradnie masz Pan palto rozdarte“, „Gdzie?“ „Prima Aprilis...“ — „Jaka plama na rękawie“, „Co?“ „Prima Aprilis...“ — „Wujaszek przyjechał...“ „Prima Aprilis...“ — „Śliczna Pani jesteś...“ „Prima Aprilis...“ — „Mądry Pan jesteś...!“ „Prima Aprilis“ i tym podobne wykrzykniki słyszeliśmy wczoraj przez dzień cały. Najobfitszym jednak w pomysły tego rodzaju był jeden z tutejszych modnych *ablegrów*, amator *bezika*. Zwodził ciągle, śmiał się serdecznie, a powodem jego złotego humoru była pewność, że w tym dniu odbierze list od ojca z pieniędzmi, a znalazł w domu pozew od krawca. Gorzki *Prima Aprilis!* O losie, jakże bywasz jadowicie złośliwym!

— Wczoraj i onegdaj, widziane już były motyle, notabene prawdziwe, żywe, bo na motylach i motylkach, alegorycznie mówiąc, nigdy ani w zimie, ani w lecie nie zbywa.

— Pojutrze, to jest 4go b. m., o godzinie 11tej minut 28 w wieczór, przypada now księżyc.

— Komitet Towarzystwa *Resursy Kupieckiej* donosi, że w *Resursie Kupieckiej* dnia 7 Kwietnia r. b., to jest w Niedzielę, o godzinie 1ej po południu, danym będzie koncert wokalny-muzyczny, na dochód niezamożnych Studentów Szkoły Głównej. — Bliższe szczegóły co do sprzedaży biletów i programu, później ogłoszone będą. — Dyrektor, Józef Zellt. — Sekretarz, F. Drzewiński. (4,274.)

— Przed kilkoma dniami otwartą została cukiernia PP. *Galeckiego* i *Królewskiego*, na rogu ulic *Marszałkowskiej* i *Królewskiej*. Liczni goście odwiedzają ten nowy zakład, którego odpowiednie urządzenie, przy chętnych staraniach, niewątpliwie wkrótce sobie stosowne zjedna uznanie.

— Pojutrze ciągnięcie 3ej klasy 108 Loterji Klasycznej.

— Onegdaj wrócił z Petersburga P. Jan Sulatycki, Właściciel Wystawy Obrazów i Starożytności, mieszczącej się w pałacu *Dyzmańskich*.

— W ciągu zeszłego tygodnia, z liczby 75 spraw o kradzieże, rozpoznawanych w Wydziale śledczym przy Zarządzie Ober-Policmajstra, ukończono 34, z których wykryto kradzieży na sumę rs. 401 kop. 59; pozostaje w toku śledztwa spraw 41, do ukończenia których, zatrzymanych jest w areszcie policyjnym 62 osób, do tych spraw wpływających. (G. P.)

— Dnia 31go zeszłego miesiąca, z mieszkania *Lejzora Friedman*, pod Nr 1023, przy ulicy *Grzybowskiej*, skradziono rozmaite rzeczy, wartości rs. 137; jak również na *Pradze Szlamie Kan*, dwa lichtarze srebrne z literami *K. S.*, 14 próby, dwie koszule ze znakami *E. K.*, wszystko na rs. 70 oszacowane. — Na *Pradze*, przy stacji kolei żelaznej *Petersburgsko-Warszawskiej*, od strony wsi *Targówka*, znaleziono zagrzebane w piasku zwłoki dziecka płci męskiej, około 10 dni mieć mogącego, które odesłano do grabarni przy Szpitalu *DZIECIATKA JEZUS* i sąd właściwy zawiadomiono. (G. P.)

— Nocy wczorajszej, o godz. 1ej, przy ulicy *Solec*,

w domu pod Nrem 2932, własnością kupca Maliniaka będącym, z zabudowania drewnianego w podwórzu, w którym mieściły się: stajnia, skład desek, mebli, posadzki w taflach, wynikł pożar, skutkiem którego wspomniane zabudowanie w części zgorzało, w części zaś rozebrane zostało, jak niemniej uszkodzone być musiały dachy na wyżej oznaczonym domu i na spichrzu sąsiedniego domu Nr 2931, tym sposobem dalsze szerzenie się ognia wstrzymano i pożar przez straż ogniową ugaszony został. Przyczyna pożaru stanowczo wiadomą nie jest, szkody zaś wynikłe ze spalonych i rozebranych budowli, w przybliżeniu na rsr. 1,500 podane zostały. Brandmeister części 2ej, jadąc konno przed swoim oddziałem do ognia, przypadkowo wpadł z koniem w głęboki rów na ulicy Xiążęcej wykopany, i uległ mocnemu stłuczeniu lewego boku. (Gaz. Polic.)

— Nieszczęśliwa uboga wdowa, niemająca żadnego sposobu do żywienia siebie i dziecka, a prztem złożona chorobą, pragnie to dziecię, chłopczyka, imieniem Ludwik, polecić czyjejs dobroczynnej opiece, i w razie ządania zrzec się nad nim wszelkich praw macierzyńskich. Dziecię to liczy obecnie 5 lat, jest twarzy okrągłej, włosy ma blond, oczy czarne, dość hoże, pojętne i nadzwyczaj spokojne. Życzący powziąć bliższą wiadomość, raczą zgłosić się listownie do Pani Nowickiej, w mieście Piątku, w powiecie Łęczyckim, która to dziecię, podczas choroby matki, tymczasowo do siebie przyjęła.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 28go Marca.* — Korrespondencje z Londynu zwracają uwagę na łatwowierność z jaką w sferach politycznych, a bardziej jeszcze w handlowych, przyjmują wszystko cokolwiek zapowiada najlepšíą przyszłość. Od czasu ogłoszenia traktatów między Prusami a Państwami Południowo-Niemieckimi, City rozprawia z przestachem tylko o wojnie między Prusami i Francją, a znowu wszelkie wiadomości z Wiednia nadchodzące, wzmocniają naszych polityków w przekonaniu, że cała Węgierska i Serbsko-Grecka polityka P. Beusta, nie jest czem innem, jak tylko aktem przygotowawczym do przyszłej walki z Prusami. Neutralne zachowanie się Lorda Stanley, o ile takowe wiadome jest z depesz już ogłoszonych, spotyka powszechnie pochwały, a hasłem dzisiejszem jest trzymanie się zdala, dopóki tylko możność pozwoli, od wszelkiego mieszania się i pośrednictwa. Względem jednej Hiszpanji wszakże, mimo zyczeń pokoju, Anglia jest nader rozdrażnioną, a to z powodu statku „Tornado”. Z 51 majtków tego statku, aresztowanych, Hiszpanja zatrzymuje ciągle w więzieniu 7, a w tej liczbie Kapitana. Jeśli Rząd Hiszpański nie uczyni zadość wysłanej ztąd 12go b. m. kategorycznej nocie Hiszpanji, i nie uwolni aresztowanych marynarzy, to trudno przewidzieć, czy Anglia będzie nadal mogła utrzymać swe stosunki dyplomatyczne z Hiszpanją, a nawet czy niepoczyta za ujmę swemu honorowi, jeśli siłą nie poprze swych żądań. Rzecz ta byłaby łatwą, i niepotrzebaby było ruszać w tym celu ani jednego człowieka w Europie; prosty rozkaz wysłany do Indji, wystarczyłby natychmiast na zajęcie wysp Filipińskich, jako materialnej rekoj-

mi dla marynarzy Angielskich. Zdaje się wszakże, iż dla tej łatwości w zyskaniu zadośćuczynienia, Hiszpanja upamięta się. (Schl. Ztg.)

BELGJA. *Bruxella, 30go Marca.* — Paryżki telegram dziennika „Indépendance” donosi, iż pomiędzy Prusami a Francją, osiągnięte zostało porozumienie względem przyłączenia Luxemburga do Francji, i że pozostają tylko jeszcze szczegóły do uregulowania z Hollandją, co jest bezzasadnem. (Schl. Ztg.)

FRANCJA. *Paryż, 28go Marca.* — Dziś krążyła tu pogłoska, iż przed upływem dwóch dni dzienniki półurzędowe, przerwą milczenie zachowywane dotychczas w kwestji Luxemburskiej, i że głównie „Constitutionnel” będzie upoważniony do zdjecia zasłony, pokrywającej ten ważny układ. Dodawano, iż zwłoka owa spowodowana została wahaniem się Prus, co do zgodzenia się na ów projekt, i czynieniem takowego zależnym od rozmaitych warunków, z których najważniejszym miało być zrzeczenie się roszczeń Francji do lewego brzegu Renu. Głoszono również, że między warunkami Pruskimi znajduje się zniesienie fortyfikacji Luxemburga, lecz nic pewnego w tym względzie powiedzieć jeszcze nie można. — W Wielkiem Księstwie Luxemburskiem obecnie panuje, naturalnie z tego powodu powodu, żywe wzruszenie. Znakomitsi mieszkańcy tegoż Księstwa gromadzą się i zaczynają formować lekliwe protestacje. — Zniesienie przymusu osobistego, dziś uchwalone zostało przez Ciało Prawodawcze Francuzkie 130 głosami przeciw 92. Przeciwnicy owej reformy pragnęli odroczyć jej wykonanie, proponując przesłanie projektu do Komisji poprawek, ale żądanie ich odrzucono. Ze wszystkich mów w tym przedmiocie mianych, najbardziej odznaczającą była mowa P. Rouher. Pod wpływem jego przekonywających wyrazów, obalone zostało dawne prawodawstwo, ustępując miejsca nowemu porządkowi rzeczy, więcej ludzkiemu i słusznemu, a którego skutki wkrótce zapewne ocenić się dadzą. — Dość uporczywie szery się tu pogłoska, iż P. Lavalette opuści Ministerstwo spraw wewnętrznych, a obejmie inny wydział. Nie zdaje się wszakże, aby pogłoska ta była prawdziwą, gdyż nie wymieniają kto ma zająć w ministerstwie spraw wewnętrznych miejsce P. Lavalette. — Wczoraj wieczorem na przyjęciu u P. Moustier, ukazał się poraz pierwszy P. Drouyn de Lhuys, wraz z małżonką. — Słychać, że stosunki pomiędzy tym byłym Ministrem a Cesarzem, są jak najsympatyczniejsze. — Podobno na Wystawie zaszła bójka między robotnikami Pruskimi a Paryżkami. — Słychać, że nie Król Pruski, lecz Następca tronu zjedzie na Wystawę. — Paryżki korrespondent „Morning Posta” zapewnia, iż w publiczności Francuzkiej, panuje nieprzyjazne Prusakom wzburzenie, o jakim gazetę Francuzkie nie dają pojęcia. — Powszechnie oczekują manifestu Cesarza do ludu, w którym opinja publiczna ma być zapytaną, czy pragnie pokoju lub wojny. (In. Bel.)

Ostatnie Wiadomości.

Dzienniki dzisiejsze nie przynoszą żadnej ważniejszej nowiny politycznej. Na Wschodzie nie zaszło nic nowego, a głównym faktem obecnie jest przybycie do Konstantynopola Xięcia Serbskiego Michała. Pojednanie Turcji z Serbją, zabezpiecza pierwszą, przynaj-

mniej w części, od strony Serbów, i pozwala koncentrować wszelkie siły dla przytłumienia powstania w Kandji, oraz w Tessalji i Epirze. Dowodem tego jest mianowanie Dowódcą w Epirze i Albanji Omerapasy, oraz wysłanie w tameczne okolice 10 bataljonów wojsk, za któremi zapewne pospieszą dalsze posiłki.

Co do kwestji ustąpienia Kandji, to rzecz ta jest już wyjaśnioną oświadczeniami Lorda Derby w Parlamencie Angielskim. Oznajmił on otwarcie, że nie mógł dawać posłowi Angielskiemu w Stambule instrukcji przyłączenia się do noty zbiorowej innych Państw, ale nadmieniał zarazem, iż Anglja nie przeszkadzałaby oddaniu Kandji Grekom, bez względu na zdanie, jakieby miała o tym kroku, gdyby to oddanie było dobrowolnie przez Turcję uczynione. (I.B.)

Wiadomości Telegraficzne.

Paryż, 1go Kwietnia.— Wystawa otwarta została bez uroczystości. Cesarz i Cesarzowa przebiegają gmach Wystawy. Cesarz nie miał mowy.

Haga, 1go Kwietnia.— Dzienniki urzędowe zaprzeczają twierdzeniom o ustąpieniu Luxemburga. Holandja zgodziłaby się na ustępstwo wtedy tylko, gdyby Mocarstwa interesowane w takowem porozumiały się.

Konstantynopol, 1go Kwietnia w nocy.— Propozycja odstąpienia Kandji wyformowana za pośrednictwem noty przez Francję, a poparta ustnie poszczególnymi oświadczeniami Posłów: Austrii, Rosji, Włoch i Prus, stanowczo przez Portę uchyloną została. — Odwołany z Kandji Kiritli Mustafa-Pasza, przybył tu. — W Drama miało miejsce silne, w Salonice lekkie trzęsienie ziemi.

FRASZKI.

— Rossini, odsyłając młodemu kompozytorowi utwór muzyczny, który mu dał do przejrzenia, napisał na adresie: „Panu A... mojemu dzisiejszemu rówieśnikowi w muzyce. „Co!“ zawoła jeden z obecnych, „a więc to talent? — „Żaden,“ odpowie Rossini; „napisałem dzisiejszemu rówieśnikowi, a ja dziś nic nie piszę.“

— Powiadają, że na nadchodzące lato, ronda u kapeluszy zasłaniać będą od słońca..., ale to pogłoska tak fałszywa jak dziewięć dziesiątych naszych damskich szenionów.

DONIESIENIA.

Do Księgarni B. M. Wolffa w Moskwie, potrzebny jest **Młody Człowiek**, posiadający języki: Polski, Ruski i Niemiecki, gimnazjalne wykształcenie, z dobrego rodzeństwa i piszący płynnie. Szczegółową wiadomość wzięć można od samego B. M. Wolffa, dnia 25 i 26 Marca (6 i 7 Kwietnia) od 7 do 9 rano, ulica Zabia, dom Janusza. Osoby, któreby nie zdążyły osobiście się z nim widzieć, raczą się porozumieć listownie, adresuując swoje listy, w języku ruskim, Księgarzowi M. O. Wolff, w St. Petersburgu. (4201)

PANNA,

umiejąca dobrze krawiecczynę damską, znajdzie zaraz stałe pomieszczenie tu w miejscu. — Bliższa wiadomość w domu Nr 1318, przy ulicy Nowy-Swiat, Nr mieszkania 10, 2gie piętro, drzwi po prawej stronie; nad sklepem wyrobów metalowych Trellego. (4258)

ŁOSOŚ ELBLĄSKI

wędzony i marynowany.

Nadszedł do Składu Win i Delikatesów **A. Bocquet**, w gmachu Teatrów, i sprzedaje się na baryłki, sztuki i detalicznie. Tenże Skład otrzymał **PASZTETY Strasburskie** Humla, **POLGĘSKI** i **BRYNDZĘ Węgierską.** (4301).

DO

SKŁADU PAPIERU

KAROLA WOJCZYŃSKIEGO,

przy ulicy Wierzbowej, Nr 614b.

Nadszedł znaczny transport **Piór stalowych orlich** (amalgama Adler-Feder). Pióra te należą do najlepszych, i do każdej niemal ręki zastosować się dają. (4257)



Para Koni powozowych,

młodych, zdrowych, bez żadnego feleru, do sprzedania każdego czasu, za nader niską cenę. — Wiadomość u Stróża Karola, w bramie, obok Kościoła Sto-Krzyżskiego. (4256)

TEATR WIELKI.

Dziś: *Modniarki*. — Jutro: Opera *Faust*, przez artystów Włoskich. Abonament B, Nr 17.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Przedstawienie na dochód ubogich, pod opieką W. T. Dobroczynności zostających. — Jutro: *Przez Zazdrość*. — *Portrety*. — *Icek zapieczętowany*.

MUZEUUM SZTUK PIĘKNYCH, w Pałacu Kazimierskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz: 10ej rano do 2ej po południu.

W TIVOLI codziennie przedstawienia **MUZYCZNO-HUMORYSTYCZNE.** (3139)

DOLINA SZWAJCARSKA.

Dziś, to jest dnia 2 Kwietnia r. b., Wielkie Przedstawienie Sztuk Magicznych, z nowym programem, przez Pana **S. Bellachini**, Nadwornego Magika J. Kr. M. Króla Pruskiego, na zakończenie **SPINX**. — Biletów nabyć można w Handlu Win Wgo A. Bocquet. — Początek o godzinie 7. (3379)



KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 2 Kwietnia 1867 r.

Monety i Papiery:		Żądano Płacono	
Pół imperjały rossyjskie rs. 6 k. 15.		Ruble i Kopiejki sr:	
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 50.		74	25
Oblig. skarbowe 100 rs., (oprócz kup):		—	—
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,		71	17 70 83
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,		57	33 57 —
Listy likwidacyjne, za rs. 100		109	75 — —
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,		104	75 104 —
„ „ „ z r. 1866,		79	50 — —
Bilety Banku Cesarstwa		—	— — —
Akcje Drogi żel: War: Wied: za szt.,		56	50 56 —
Akcje Drogi żel: Warsz.-Bydgoskiej,		—	— — —
Akcje Główn: Tow: Ros: Dróg żelazn.,		85	75 85 25
Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Teres.,		88	50 88 —
Akcje Fabryczno-Lódzkie			

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. 111 1/2
Od Listów likwidacyjnych k. 135/10.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 1 Kwietnia, płacono: Za korzec pszenicy od rs. 7 kop. 90 do rs. 8 k. 10; żyta od rs. 4 kop. 95 do rs. 5 k. 25; owsa od rs. 3 kop. 45 do rs. 3 kop. 60; gryki od rs. 4 kop. 50 do rs. 4 k. 80; kartofli od rs. 2 k. 40 do rs. 2 k. 50.

Okowity płacono dnia 1 Kwietnia, za wiadro od rs: 3 k: 67, do rs 3 k: 77; za garniec od rs. 1 k 20 do rs: 1 kop: 23.

NADZWYCZAJNE ZNIŻENIE CENY!

Prenumerata częstkowa na dzieło w całości ukończone.

SŁOWNIK JEZYKA POLSKIEGO,

OBEJMUJĄCY:

oprócz zbioru właściwie polskich, znaczną liczbę wyrazów z obcych języków polskiemu przyswojonych; nomenklatury tak dawne, jak też nowo w użycie wprowadzone różnych nauk, umiejętności, sztuk i rzemiosł; nazwania monet, miar i wag główniejszych krajów i prowincyj; mitologję plemion słowiańskich i innych ważniejszych, tudzież oddzielną tablicę słów polskich nieforemnych z ich odmianą;

do podręcznego użytku wypracowany

przez A. Zdanowicza, M. B. Szyszkę, J. Filipowicza, W. Tomaszewicza, F. Czeplińskiego i W. Korotyńskiego.

Wydany staraniem i kosztem MAURYCEGO ORGELBRANDA.

Tom wielki na 2 części podzielony, w formacie wielkiej osemki, 144 arkusze (2294 stronie po 2 spalty), najdrobniejszym piśmem, wyrównywiający objętością treści 500 arkuszom zwyczajnego druku.

DZIEŁO W CAŁOŚCI UKOŃCZONE.

Założeniem Autorów Słownika było, przedstawić ogółowi książkę przystępną dla wszystkich warstw społeczeństwa, a pragnących poznać się z mową ojczystą lub ją zgłębić; miano oraz na uwadze wyczerpnąć wszystkie skarby języka po nasze czasy i ułatwić czytającym jakiegokolwiek książki polskie zrozumienie nieznanym im lub niejasnym pojedynczym wyrazów tak w mowie jako i piśmie; zgoła, uczyniono Słownik książką pożyteczną i niezbędną. Pomimo to, przedsięwzięcie nte doznało przyjęcia na jakie zasługiwało, a wydawca poświęciwszy 6 lat moźolnej pracy i wylóżywszy kapitał przeszło 13,000 rsr. wynoszący, kosztów swoich drogą prenumeraty nie pokrył. Przyczyny niepowodzenia może w tém szukać należy, że Słownik poszytami ogłaszany, nie przedstawił dosyć rękojmi dojścia do końca, lub że cena na pozór zdawać się mogła za wysoką, chociaż stosunkowo do innych książek obliczona, należy do najniższych. Teraz, gdy dzieło w zupełności ukończone, wydawca zwraca uwagę Ogółu na pożyteczną Autorów pracę, a pragnąc z jednej strony Słownik jak najbardziej rozpowszechnić, z drugiej koszta swoje pokryć, wyrzeka się przedtem spodziewanych korzyści za pracę i wylóżyony kapitał, a dąży tylko do uchronienia się od straty, usuwając tym sposobem wszelką wątpliwość nawet co do ceny, którą z dotychczasowej

Rs. 12 zniża o połowę t. j. na Rs. 6.

Nadto, cenę tę rozkłada na wypłaty częściowe w sposób następujący: Słownik może być nabywany w całości za Rs. 6, lub poszytami sposobem prenumeraty. Co miesiąc puszczone będą w obieg 3 zeszyty po 20 kop.; zatem całe dzieło na 30 zeszytów po 20 kop. rozdzielone. Osoby nie mogące 6 Rs. jednorazowie na książkę wydać, nabywając co 10 dni zeszyt Słownika, staną się w ciągu 10 miesięcy posiadaczami skarbu mowy rodzinnej. — Tak korzystna i niepraktykowana dotychczas taniłość znakomitej wartości dzieła, Wydawca śmie pochebiać sobie, że znajdzie należne u Publiczności uznanie.

Wszystkie Księgarnie w Kraju upoważnione zostają do sprzedaży Słownika pod wyżej przytoczonymi warunkami. — Za granicami Królestwa Polskiego cena Słownika z powodu szczupłego Księgarzom ustępstwa, na Rs. 7 się ustanawia.

Życzący pocztą Słownik franco otrzymać, zechcą nadesłać do Wydawcy Rs. 7.

Można też pocztą wprost do Wydawcy w kilku ratach Rs. 7 nadesłać, a Słownik w miarę wnoszonej opłaty, częściami się dostarczyć.

Maurycy Orgelbrand, Księgarz.

Krakowskie-Przedmieście Nr. 407 (nowy 1.)

**UWIADOMIENIA.
ZARZĄD**

STADA RZĄDOWEGO KONI W JANOWIE.

Z powodu rozpuszczonych przez ludzi złej woli pogłoszek o zwinięciu jakoby Stada Janowskiego, poczytuje się za obowiązek podać do wiadomości powszechnej, że nie tylko egzystencja Stada Wołą Najwyższą uchwaloną została, ale są przedsięwzięte wszelkie środki, celem podniesienia i ulepszenia tej użytecznej w kraju instytucji. Zawiadamia się zatem osoby interessowane, że pomimo opóźnienia o dni kilka wysyłki ogierów Rządowych na Stację Stadne w r. b. — takowe z dniem 1 (13) Marca w punktach: m. Janowie i Sokołowie w Gubernji Siedleckiej — wsi Zbójnie pod Lipnem — wsi Willanowie pod Warszawą — m. Radomiu, Sieradzu i wsi Rudnikach w Wieluńskiem, pod warunkami bliżej w poprzednim ogłoszeniu wzmiankowanemi, otwartemi do użytku publicznego zostały.

Janów dnia 11 (23) Marca 1867 roku.

Zawiadujący Zakładem Stadnym,
Pułkownik Książę **Mestcherski.** (D. W.)

W Dobrach Powiercie, przy stacji Koło, w Gubernji Kaliskiej, **Nasienie MARCHWI** białej, pastewnej, oraz **BURAKÓW** czerwonych, pastewnych, własnej produkcji, sprzedaje się po cenach:

Marchwi fant po kop: 30.

Buraków funt po kop: 15.

Za przesłaną należność, pod adresem do Administracji dóbr Powiercie, pod **Kołem**, nasiona expediają się pocztą, bez doliczenia kosztów opakowania. (3869).



**KARETA
DWU-OSOBOWA,**

prawie nowa, z jednej z pierwszych fabryk tutejszych, jest do sprzedania, i **POWÓZ cztero-osobowy**, ładnego fasonu, lekko i mocno zbudowany. — Wiadomość bliższa w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (2836)

Jest do sprzedania

Amerykanka.



Wiadomość przy ulicy Erywańskiej, pod Nr 1066b. (3959)

MAGAZYN

BIELIZNY PŁÓTNA I NOWOŚCI

R. BRÜNER,

przy ulicy Miodowej, Nr 481, obok Zakładu Pana Pika, zawiadamia Prześwietną Publiczność, iż
WYPRZEDAJE

po cenach niżej kosztu rozmaite towary wysortowane, a mianowicie:

PALTOCIKI, SUKIENKI i BLUZKI dla dzieci;
KAPELUSIKI pikowe i KAFTANIKI włóczkowe;
KOŁNIERZYKI haftowane, BLUZKI i CZEPEKI negliżowe;
KRAWATY damskie i męskie, KOŁNIERZYKI męskie;
KAPTURKI wełniane i Krzyżówki;
BROSZKI, KOLCZYKI i KLAMERKI;

Wyprzedaż tych towarów trwać będzie **do 8go KWIETNIA**. — Również Magazyn ten sprzedaje po
cenie niższej

FIRANKI tiulowe, muślinowe podkładane i siatkowe.

(3648)

 Na zasadzie rozporządzenia Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, dnia 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. o godzinie 5ej z południa, odbędzie się przed podpisaniem Rejentem w domu Nr 2429, przy ulicy Nowolipie, licytacja pozostałych ruchomości, po niedyś Ludwiku Hering, a w szczególności: bielizny, garderoby i pomniejszych sprzętów domowych. — Warszawa dnia 21 Marca (2 Kwietnia). — **M. Zieliński**, Rejent. (D. W.)

Ważne doniesienie.

Nowo otworzona **Dystylarnia**, w dobrach Ciekсын, w Powiecie Płońskim, Gub: Płockiej, tuż przy szosie położonych, wyrabia różne **Wódki, Spirytusy**, Likwory i Araki w najlepszych gatunkach i takowe po umiarkowanej cenie sprzedaje. (4179)

HANDEL OWOCÓW

pod firmą:


L. FRENKEL,

za Żelazną Bramą, obok Zwejgbauma.

Zawiadamia niniejszem, że już przybyły do niego **ŚLIWKI Tureckie**, i po przystępnej sprzedają się cenie. (4273)

Do Składu Towarów Rosyjskich **Jana Grydina** 2go, na Nowym Świecie, pod Nr 1652, w domu Hr. Stadnickiego, nadszedł świeży transport **Towarów** pocztą, jako to: **JARZĄBKÓW, KUROPATW, CIETRZEWI, JESIOTRA, STERLEGI, NAWAGI, WYZINY I KAWIORU** świeżego i prasowanego. (4726)

Za rubli srebrem 7,500,

 jest do odstąpienia zaraz współwłasność Domu Nr 1864 przy ulicy Wójtowskiej w Warszawie; przy kontrakcie potrzeba zaliczyć tylko rs: 2,000. Bliższe szczegóły powziąć można pod Nr 2426 przy ulicy Nowolipie na 5m piętrze od frontu, numer mieszkania 5, z rana do 9tej a po południu od 4tej do 6tej godziny. (3961)

Tylko do 5go Kwietnia r. b. włącznie Za połowę wartości

trwać będzie **WYPRZEDAŻ** Perfum, Olejków do włosów, Pomad Francuzkich (z Grasse) i Mydeł w sklepie pod firmą „Dawniej Bracia Natanson“, przy ulicy Nalewki, pod Nrm 2244a. (2432.)

WIELKI WYBÓR

OBUWIA

MĘZKIEGO I DZIECINNIEGO,

Przy ulicy Rymarskiej Ner 74l.

Mam honor zawiadomić niniejszem, iż zaopatrzyłem Magazyn mój w Obuwie **MĘZKIE** i **DZIECINNE**, począwszy od Butów lakierowanych, Butów juchtowych, Butów z Hamburgskiej skóry (ciżmów), Kamaszków ze skóry Hamburgskiej, Kamaszków lakierowanych cienkich, Kamaszków lakierowanych, groszkowych grubych, i t. d. — Przytem przyjmuję wszelkie obstalunki, które wykończam na czas oznaczony, z czem polecam się łaskawym względem Szanownej Publiczności.

(Nr 4183.)

JOACHIM OSTROWSKI.

GŁÓWNY SKŁAD

MACHIN I NARZĘDZI ROLNICZYCH HERMANA GOLDENRING,

w Warszawie, przy ulicy Miodowej, obok kościoła Przemienienia Pańskiego

Zawiadamiam JJWW. Panów Obywateli Ziemijskich, iż ceny NARZĘDZI i MACHIN ROLNICZYCH, na nadchodzącą wiosnę potrzebnych, dawnego zapasu, znacznie obniżyłem.

Skład mój zaopatrzony został w kompletny asortyment MACHIN, jako to: Ruchadła Czeskie, Pługi Konopki, Żeranki, Wrzesińskie, Orle, Dombaśla, Amerykańskie i cało-żelazne; Drapacze większe i mniejsze, Extyrpatory, Obsypniki Amerykańskie większe i mniejsze, Zgłębiacze, Znaczniki do kartofli, Wypielacze Angielskie, Noże do krajania łąk i nowizn, oraz wszelkie części zapasowe do pługów, jak: Lemiesze, Odkładnice, Siewniki do koniczyny, Siewniki Robillarda uniwersalne, Arfy cylindrowe, Brony Szkoockie i Niekłańskie, Grabie konne Howarda i Niekłańskie.

Oprócz tego posiadam znaczny zapas: Sieczkarń, Młockarń i Maneży rozmaitej wielkości, Młynkw do kartofli i zielonego siodu, Szarpaczy, Wyorywaczy do kartofli i Żłobów żelaznych z drabinami, jak również Żelaza kutego w Narogach, sztabach i fryzowanego.

Zarazem donoszę, iż mam na składzie w znacznym zapasie: Sikawki rozmaitej wielkości, w cenie od rs. 50 do rs. 600, Pompy różnego gatunku, Łózka żelazne, Kuchnie Angielskie, Prassy do kopjowania listów, Grundwagi dla PP. Jeometrów.

Przy składzie moim urządziłem Warsztat reparacyjny, w skutek czego jestem w stanie przyjmować wszelkie reperacje.

Na żądanie wysyłam Mechaników dla ustawienia kupionych u mnie Maszyn, a dla dogodności Panów Obywateli, dostarczam Maszyny na kredyt Bankowy, za złożeniem właściwych dowodów.

(3037.)

HERMAN GOLDENRING.

Dnia 22 z. m., jadąc z ulicy Żelaznej, Nr 1127 między Ogrodową i Chłodną, na Miodową róg Kapitulnej, zostawiona została w najetych sankach, **Derka**, z jednej strony fioletowo-niebieska, z drugiej czarna. Kto- by tę derkę oddał pod Nr 1127, na 1sze piętro, na prawo, otrzyma na żądanie rs. 5. (4725)

Są do zbycia

Dwa Okna Sklepowe,

oszlone, i trzy bez szyb, za cenę niżej kosztu. Bliższa wiadomość u Szklarza Fica, w domu Kochowej, wprost biura Stołu adresowego, ulica Senatorska. (4033)

WHEELERA I WILSONA

W NOWYM-YORKU,

PRAWDZIWE AMERYKAŃSKIE MASZyny DO SZYCIA,



do użytku w domach prywatnych i Zakładach Fabrycznych, do których dołączone są bezpłatnie wszystkie przyrządy pomocnicze.

Eliasa Howe Jr, w Nowym-Yorku, Prawdziwe Amerykańskie MASZyny do szycia, najodpowiedniejsze dla PP. Szewców, Krawców i Rymarzy.

ŁÓZKA składane żelazne, **ŁÓZKA** podróżne, **ŁÓŻECZKA** dziecięce, nader praktyczne, **UMYWALNIE** i t. d.

Ma zaszczyt polecić

GŁÓWNY SKŁAD

ALEXANDRA FLATAU,

przy ulicy Rymarskiej, wprost Komisji Rz. Przych. i Skarbu. (3390)



Wprzechodzie ulicą Długą do Miodowej od Bielańskiej, następnie przejechawszy omnibusem od Miodowej na Krakowskie-Przedmieście do Nelkena, a z tamtąd na Krakowskie-Przedmieście do Poczty, w dniu 1 Kwietnia z rana, między godzinami 11 i 12, zgubione zostały **Okulary** w złoto oprawne, w futerałe drewnianym. Łaskawy znalazca raczy odnieść na ulicę Długą, do domu Bitschana, Nr 574, na pierwsze piętro, za nagrodą, jeżeli żądać będzie. (4254)

KOLONJA, wieczysto czynszowa, składająca się z przestrzeni gruntu, wraz z lasami i łakami odpowiedniami, około 140 dziesiątyn czyli włók przeszło dziewięć, z domem mieszkalnym, zabudowaniami gospodarskimi, w dobrym stanie, oficyną murowaną i 3 domami dla robotników, o 16 wiorst od Warszawy jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższą wiadomość i szczegółowy opis inwentarza, powziąć można na gruncie we wsi Kaleń, gminie Okoniew, powiecie Warszawskim, za rogatkami Grochowskiemi. (4135.)

Jest do sprzedania Wódki Starej wiader 55, Starki czystej i Jałowcowej starej, pochodzącej z dóbr Krzyczew, Gubernji Siedleckiej; najstarsza ma lat 30. Próbkę tej wódki w każdym czasie obejrzeć można w Handlu W. Segedy, przy ulicy Długiej i o cenie tejże dowiedzieć się. (4722)

NASIONA
z ostatniego zbioru,
i Mieszanki z Kłeczy w Galleji.
Poleca na siewy wiosenne Dom Handlowy: **Komierowski i Spółka** w Warszawie, Nowy Świat Nr 67, wprost Kopernika. (3382)

Kwit Lombardowy za Nr 14,441,
na rs: 30 wystawiony, znajdujący się w Portmonette wraz z kwotą rs: 4, zaginął. Uprasza się o złożenie, pod Nr 675 przy ulicy Leszno, Nr 3 mieszkania. (4723)

Student Szkoły Głównej,
może znaleźć pomieszkanię, przy uczeniu gimnazjum. Wiadomość powziąć można, przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 766, na 2gim piętrze, Nr 6 mieszkania. (4081)

MAGLE,
zupełnie w dobrym stanie, są do sprzedania pod Nr 1076, przy ulicy Królewskiej, naprzeciw Saskiego placu. Wiadomość w Maglach. (4260)

LODOWNIA,
napelniona lodem trwałym, jest do wynajęcia na czas letni. Bliższa wiadomość i umowa z Rządcą gmachu Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, Panem Jeżewskim, ulica Miodowa, Nr 493. (4140)

Dom Parterowy, murowany,
w bardzo dobrym stanie, elegancko urządzone, z ogrodem i placem, przy ulicy Wielkiej, jest do sprzedania pod korzystnymi warunkami. Wiadomość w sklepie rękawiczniczym M. Kaczyńskiej, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 45. (4177)

Są do sprzedania
LUSTRA
i inne rzeczy gospodarskie, za cenę zniżoną, przy ulicy Stojańskiej, Nr 32, na 1szem piętrze, wprost zamku. (4169)

Sklep Rozmaitości,
w dobrem i korzystnym miejscu, przy jednej z pryncypalnych ulic, z powodu śpiesznego wyjazdu, zaraz jest do odstąpienia, oraz **SKLEP** do wynajęcia od Wielkiej Nocy. Wiadomość w Składzie Obiń Papierowych W. Feter, w domu Potockich na Krak.-Przedmieściu. (3820)

W dniu 31 Marca, w przechodzie od rogatek Wolskich do Kościoła Prawosławnego w Woli, zgubiono **dwie Książeczki** notatowe od skór, oraz karta pobytu, wydana przez Konsula Pruskiego i parę listów z Prus, na imię Rudolpha Viewieger. Łaskawy znalazca raczy oddać do Fabryki Skór Wgo Liedtkie, przy ulicy Żelaznej, Nr 1134, za nagrodą. (4262)

ZA KILKA DNI WYJAZD DO LWOWA.

ROŚLINY
I KRZEWY KWIATOWE,
sprzedają się przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo Dobrycha, Nr 455/6.

Giraud, ogrodnik z Paryża, sprzedaje różnych gatunków rośliny Kwiatowe, Krzewy, Drzewa iglaste i poleca zarazem wielki wybór róż **remontantes** 500 gatunków, znakomity zasób drzew owocowych, a mianowicie Jabłoni i Grusz, których owoce ważące od 3 do 4 funtów są do widzenia. Maliny Indyjskie 12 gatunków, Porzeczki Marokańskie 12 gatunków, Szczepy winne, Chasselas de Fontainebleau 25 odmian, Amaryllisy, Lilje, Cebulki kwiatowe, Rośliny kartoflowate Afrykańskie i Amerykańskie, kwitnące od 4 — 5 miesięcy; Nasiona kwiatów, jarzyn i różne nowe rośliny, Rośliny rozmaite służące do ozdoby salonów. Podejmuje się odsyłania do domów i na prowincję wraz z opakowaniem. (253)

Są do sprzedania
Wióry Cedrowe,
do konserwowania na lato futer. Wiadomość przy ulicy Kromchalnej, pod Nr 1032, w fabryce ołówków. (4250)

Jest do sprzedania
KARETA,
przy ulicy Wareckiej, pod Nr 1359, dom Pana Muszewskiego. Wiadomość u Stroża. (4170)

LOKALE:
Jest do wynajęcia od 8 Kwietnia
Pokój i Kuchnia,
przy ulicy Niecałej, pod Nr 614 lit: E. F, w mieszkaniu pod Nr 8, na ziem piętrze w oficynie. (4724)

Z powodu wyjazdu jest do odnajęcia
LOKAL,
składający się z Salonu o trzech oknach, z trzech Pokoi, Kuchni, Piwnicy, Drwalni, na 2gim piętrze, w domu Marconiego, przy Alei Jeruzolimskiej, Nr 1852h, na czas od początku Maja do Lipca, a za zrobieniem umowy z Właścicielem domu i na czas dalszy. — Obejrzeć i umówić się o cenę, można na miejscu, pod Nr 17. (3988)